Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Okazowy — bezpłatny

PRZEGLĄD FRYZJERSKI

MIESIĘCZNIK ZAWODOWY I GOSPODARCZY FRYZJERÓW I PERUKARZY ORAZ DLA HANDLU ARTYKUŁAMI FRYZJERSKIEMI, KOSMETYCZNEMI I PERFUMERYJNEMI

Nr. 1 — Łódź, 8 kwietnia 1936 r. — Rok I

TREŚĆ NUMERU:

Pismo to jest przeznaczone dla użytku fachowego i nie powinno być zostawiane w salonie.

Do niniejszego numeru załączony jest bezpłatny dodatek „Wzór modnej fryzury"

Do wszystkich W. P. Fryzjerów

Już czwarty rok, jak na terenie Rzeczypospolitej Polskiej niema fachowego pisma dla fryzjerów.

Pisma, jakie istniały dawniej, z braku poparcia ze strony fryzjerów, spowodowanego kryzysem gospodarczym, przestały wychodzić.

Jednak w roku 1935 doszły już nas głosy o potrzebie fachowego pisma dla fryzjerów.

Zawód fryzjera czyni wielkie postępy; obecnie praca fryzjera wymaga znacznie więcej wiedzy, zwłaszcza w salonach damskich.

Skąd fryzjer ma tę wiedzę brać? Nie dla każdego są dostępne fachowe wydawnictwa zagraniczne, koszt których jest duży, a język nie dla wszystkich zrozumiały.

Idąc za głosem szeregu fryzjerów, z którymi członkowie naszej redakcji są w ścisłym kontakcie, uznaliśmy za wskazane i możliwe przystąpić do wydawania zawodowego pisma dla fryzjerów.

Wydajemy nasze pismo, starając się doprowadzić do minimum koszta administracyjne, i cały wysiłek finansowy skierować na stronę redakcyjną, aby dać czytelnikom pismo fachowe o wysokiej naprawdę wartości.

Nadaliśmy naszemu pismu format książkowy, aby dać możność naszym prenumeratorom, w końcu roku, po oprawieniu całości, mieć wygodną do czytania książkę fachową.

Do każdego numeru pisma będziemy dodawali bezpłatnie rysunki modnych fryzur na kredowym papierze, aby W. P. fryzjerzy mogli posługiwać się temi wzorami, nie wtajemniczając klienteli w treść samego pisma, które powinno stanowić tajemnicę zawodową.

Egzystencja i rozwój pisma uzależnione są wyłącznie od ilości prenumeratorów, i dlatego

APELUJEMY DO W. P. FRYZJERÓW

abyście zapoznali się z treścią I-go okazowego egzemplarza pisma i, oceniwszy go należycie, zgłosili swoją prenumeratę, pamiętając, że prenumerata kwartalnie wynosi tylko zł. 1,50 gr. z przesyłką (rocznie zł. 5) — a więc ostrzyżenie jednego klienta w miesiącu da Wam możność otrzymać numer pożytecznego, praktycznego i niezbędnego pisma.

Pragniemy współpracy z naszymi czytelnikami!

Piszcie do nas o tem, co Was interesuje, co chcielibyście zobaczyć w Waszem piśmie!

Piszcie do nas, a w dziale porad prawnych i fachowych damy Wam odpowiedź.

Dążymy do tego, aby wejść w ścisły kontakt z naszymi prenumeratorami!

Pismo nasze musi stać się najlepszym przyjacielem fryzjera.

Prosimy Zarządy wszystkich cechów, aby łaskawie informowały nas o swoich sprawach i podawały nam informacje, które mogą interesować wszystkich członków Cechów.

Prosimy o zawiadomienie nas o konkursach fryzjerskich, o ich wynikach, o swoich spostrzeżeniach fachowych, i dzielenie się z nami swemi troskami, i zmartwieniami, wynikającemi z pracy zawodowej.

Mamy nadzieję, że apel nasz nie pozostanie bez echa wśród szerokiego ogółu W.P. fryzjerów i, że wszyscy, którzy otrzymali ten nasz okazowy I-szy numer nie zwlekając wyślą nam przekazem pocztowym należność za bieżący kwartał w kwocie zł. 1,50 gr., lub zł. 3,50 do końca 1936 roku, tak aby już 16 maja otrzymać Nr. 2 pisma, który będzie rozesłany wyłącznie prenumeratorom; dalszych okazowych egzemplarzy administracja wysyłać już nie będzie.

Przekazy za ogłoszenia i prenumeratę oraz wszelką korespondencję prosimy kierować pod adresem: Łódź, ul. Przejazd 19 — administracja „Przeglądu Fryzjerskiego".

Redakcja.

Historyczny rozwój fryzury

Od czasu, jak istnieją kobiety i mężczyźni, istnieją również i fryzjerzy, zwani różnemi mianami, zależnie od epoki. Rzymianie obcinali sobie włosy zapomocą dwóch brzytew, działających jednocześnie jedna naprzeciw drugiej, gdyż nożyczki były jeszcze nieznane. Grecy, zarówno mężczyźni jak i kobiety znali już żelazko do fryzowania i zwijali ścisłe loki, które widzimy na ich posągach. Co do Gallów, zapewniają, iż usilowali oni rozjaśniać włosy z natury już koloru blond zapomocą wody wapiennej.

Jednak fryzjerzy artyści zjawili się dopiero w pierwszych latach XVII w., a przynajmniej dopiero od tej pory historja zaczyna o nich wzmiankować. Do tej pory rzemiosło układania włosów nie było wykonywane przez specjalnych rzemieślników, z wyjątkiem jedynie „potrzygacza" Rzymian oraz cyrulika i perukarza Franków, którzy w rzeczywistości byli właściwie fryzjerami, ponieważ zajmowali się doprowadzaniem do porządku włosów i strzyżeniem ich dostosowując się do fizjognomji jednostek i gustu epoki.

Przed pojawieniem się fryzjerów, za



Fryzura z czasów 1803 r.
ozdobiona diademem z szlachetnych kamieni.
(siostra Napoleona Paulina Bonaparte)

Ludwika XIII były już zato słynne fryzjerki. Na początku panowania Ludwika XIV, jak i za poprzednich królów, głowy możnych panów były pielęgnowane przez ich służbę, a perukarze zadawalali się strzyżeniem ludzi z niższych warstw społecznych.



Fryzura Cesarzowej Józefiny
ozdobiona strusiemi piórami i perłami
(żony Napoleona — 1805 r.)

W tym okresie po raz pierwszy pojawili się fryzjerzy damscy, których zawód ich zdaniem, należał do sztuk wyzwolonych, podczas gdy perukarze wkraczali w dziedzinę sztuki mechanicznej.

Jednak nawet przed Ludwikiem XIV pojawiał się od czasu do czasu jakiś renomowany fryzjer, który czesał panie wbrew zakazowi Soboru z r. 1605, który zabraniał kobietom czesania przez mężczyzn i groził klątwą tym, które przekraczały ten zakaz. W końcu panowania Ludwika XIV żył słynny fryzjer Champagne, o którym współcześni mu autorzy piszą, że był równie zuchwały jak sławny. Był on długo fryzjerem naszej polskiej królowej Marji Gonzaga, która go sprowadziła do Warszawy, aby ją uczesał w dniu koronacji. Champagne udał się potem do Szwecji, skąd wrócił do Francji wraz z królową Krystyną.

Wielki Leonard „akademik fryzur i mody" jak sam się tytułował, był przybocznym fryzjerem Marji Antoniny. Miał

on tak nadzwyczajne powodzenie, że jeden z hrabiów nazwał go markizem Leonardem, dla odróżnienia od jego brata, przezwanego rycerzem, a który ograniczał się skromnie tylko do strzyżenia włosów. Leonard miał wśród swoich klientek słynne aktorki i dokonał prawdziwego przewrotu w sztuce fryzjerskiej. On właśnie lub jeden z jego współzawodników, wykonał słynną na cały świat fryzurę księżnej Chartres, straconej w r. 1774.

Wszystkie damy dworu przepadały za takiemi fryzurami i chciały mieć podobne.

Marja Antonina lansowała codziennie nową fryzurę. Fryzura, naśladująca fregatę, skomponowana w r. 1778 trwała bardzo długo. Była ona jednak ogromnie niewygodna, gdyż elegantki nie mogły zmieścić się w swoich karetach i zamiast siedzieć, klękały, a często nawet musiały wysuwać głowę przez portjery bez względu na pogodę.



Fryzura Marji Ludwiki ozdobiona kwiatami (drugiej żony Napoleona — 1810 r.)

Rewolucja usunęła puder i peruki, była to katastrofa dla fryzjerów, którzy zostali zmuszeni przystosować swą sztukę do nowych warunków życia. Po większej części byli oni zmuszeni emigrować. W epoce Dyrektorjatu ukazały się znowu fryzury antyczne, w tym też okresie po raz pierwszy pojawiły się na wystawach lalki woskowe w pięknych uczesaniach.

Niektóre kobiety nosiły włosy przystrzyżone króciutko na karku, jakby gotowe na cios gilotyny, bardziej kokieteryjne nosiły peruczki blond na rano, czarne na wieczór. Niektóre z nich posiadały po kilkadziesiąt różnych peruk.

Na początku XIX wieku pojawiły się koki i loczki nad karkiem, ale trwały bardzo krótko. Za czasów Restauracji wąsy i fryzury były obowiązkowe dla mężczyzn. Loki, zdobiące czoło, nosiły nazwę miłości zwycięskiej, po bokach twarzy — uwodzicielskiej, na skroniach były loki sentymentalne, na szczycie głowy — most miłości itd.

Okres przedwojenny uznawał fryzury skomplikowane, fantastyczne loki, ozdobione grzebieniami i kwiatami. Jakie piękne wydawały się tak przystrojone kobiety oczom swoich współczesnych, a jak śmiesznie przesadne wydają się nam dzisiaj.

Wojna spowodowała pierwsze uproszczenie. Wśród smutnych dni znikły kwiaty i fryzura stała się surowszą, towarzysząc sukni, koszulce i kostjumowi — praktyczną, lecz bez wdzięku. Krótkie włosy ukazały się po raz pierwszy pod welonikiem sióstr szpitalnych a w roku 1923 zyskały sobie ogólne prawo obywatelstwa.

Żadna z pań nie zapomni pierwszego ścięcia włosów, zwłaszcza, jeśli to się działo w Paryżu przez mistrza Antoine'a, który jednym ruchem nożyczek zmieniał ją w miłego chłopca. Moda ta jednak zaostrzała nielitościwie rysy, to też włosy wydłużały się powoli, aby stać się falującemi i nadawać twarzy tło w postaci fal lub loczków, zależnie od indywidualnego typu urody, lub chwilowej fantazji mody. Dziś wszystkie kobiety strząsnęły z siebie jarzmo jednostajnej mody, kiedy to wydawało się niemodną, lub ekscentryczną w złym guście, z chwilą, gdy nie było się identycznie podobną do wszystkich swych sióstr.

Fryzura odpowiada epoce i jeśli jakaś moda szybko znika, dowodzi to tylko, że nie harmonizowała ona z danym okresem życia. Od dziewięciu przeszło lat, kobiety noszą włosy więcej lub mniej krótkie, aby zmieniać swój wygląd, lecz liczne próby, czynione w celu przywrócenia koków spełzły na niczem.

Dzisiaj widzi się wiele pań, które zapuściły włosy na loczki, jak znowu je obcinają; obawiają się prawdopodobnie, że byłyby wkońcu zmuszone powrócić do znienawidzonego koka.

Moda obecna jest twarzowa, gdyż pozwala każdej kobiecie czesać się stosownie do jej gustu i typu. Należy zawsze zdawać sobie sprawę z rodzaju życia danej kobiety, zanim jej się poradzi taką czy inną fryzurę. Sportsmenka nie może czesać się w piękne fale i harmonijne loczki, tak odpowiednie dla kobiety prowadzącej bardziej spokojne życie. Nie dowodzi to bynajmniej, aby sportsmenka miała się wyrzec wszelkiej kokieterji, przeciwnie nawet. Poprostu w jej własnym interesie leży unikać wszelkich komplikacyj i przyjąć rodzaj fryzury bardziej prosty, choć niemniej kobiecy. Niema bowiem nic brzydszego, jak włosy potargane przez wiatr, lub co gorsza, rozfryzowane przez deszcz.

Długie loczki, trochę staropanieńskie roku ubiegłego znikły już. Jeśli zwija się jeszcze włosy na uszach, lub naokoło całej głowy, to w każdym razie są one krótsze i zwijane wyżej, fale są szerokie i zaczynają się dość nisko.



Fryzura z czasów restauracji

Kwestję dnia stanowi pytanie, czy powinno się ondulować włosy w 2 czy też 3 zęby, gdy rozdziałek jest z boku. Zależy to jedynie od typu urody, trzy ząbki są również przyjęte, choć nie stanowią nowości, jeśli są szerokie i dość oddalone jedne od drugich. Naogół panie o długiej twarzy i wydatnym nosie powinne nosić 3 ząbki, gdyż w ten sposób profil staje się łagodniejszy. Twarz okrągła, przeciwnie, traci w tem uczesaniu, jak również powinna się wystrzegać loczków, chyba, że są umieszczone z tyłu głowy.



Fryzura z czasów 1830 roku

Sylwetka ma także swoje znaczenie przy wyborze fryzury, niskie panie muszą pamiętać, aby fryzura nie powiększała im głowy, panie nieco zbyt tęgie, nie mogą nosić włosów płaskich na bokach, a odsłaniających kark, gdyż czyniłoby to podbródek i kark cięższemi, niż są w istocie.

Fryzury obecne nie są stworzone wyłącznie dla młodych kobiet, istnieją liczne modele odpowiednie również i dla siwych włosów, które posiadają swój wdzięk, a nawet są obecnie bardzo modne. Epoka obecna jest mniej brutalna od powojennej, kiedy to babcie znikły z horyzontu, starając się upodobnić do swych wnuczek.

A. Popp

Trwała ondulacja

Ażeby tak poważna gałąź kunsztu fryzjerskiego, jaką stanowi trwała ondulacja, zapewniła zakładowi należyty efekt wykonania, jak również ze słusznym zyskiem opłaciła ulokowane w zainwestowaniu tego działu częstokroć dość znaczne kapitały — zamiast, co się niestety często zdarza, przy-



nieść nieoczekiwany zawód, a nawet i stratę finansową — musi być ona postawiona na należytym poziomie. Decyduje o tem przedewszystkiem nie rodzaj, czy system wprowadzonych na ten cel przez fryzjera aparatów, ale jakość pracy, sposób wykonania, oko i ręka fachowca-artysty. Przy zachowaniu tych warunków, po odrzuceniu wszelkiego szablonu, zabieg wyda nieocenione rezultaty dla fachowca.

Przedewszystkiem więc musimy zwrócić baczną uwagę na rodzaj strzyżenia włosów. Jeśli chcemy uniknąć otrzymania głowy kędzierzawej, natomiast otrzymać włosy ułożone w ładne fale, pamiętajmy, iż nie wolno włosów zbyt śpiczasto dekażować (efilować), lecz odwrotnie, należy po dekażowaniu końce włosów tępo (gładko) zakończyć. Włosy rozdwojone należy, o ile możności, usunąć, bowiem końce ich następnie kruszeją i odpadają, a reszta włosów w dalszym ciągu się rozdwaja. Włosom nie pozostawiać jednakowej długości, aby nie zniekształcać wyglądu głowy.

Widzimy, że dobra ondulacja trwała zależna jest w znacznej mierze od należytego strzyżenia. Przy zachowaniu tego warunku nie będziemy spotykali się z klientkami, unikającemi, jak ognia, trwałej ondulacji, ponieważ kiedyś na tem „wpadły"; a przecież bezwątpienia spowodowany ten zawód został dzięki nieumiejętnemu strzyżeniu.

Następnie, bardzo niedocenianem przez fryzjerów-fachowców jest znaczenie preparatów płynnych, używanych do ondulacji. Uważając siebie za stojących na wysokości zadania chemików, preparują oni własną ręką płyny, zawierające w sobie boraks, kwas solny, amonjak, glicerynę itp. Efekt — w postaci niszczenia wło-



sów przez zawarte w tych płynach alkalja — nie każe długo na siebie czekać. Preparowanie płynów należy pozostawić specjalistom-chemikom, którzy w tym kierunku osiągnęli doskonałe rezultaty, dostarczając gwarantowanych, odpowiadających wymaganiom najdelikatniejszych na-

wet włosów. Zauważyć należy, że do różnych systemów aparatów dobrane są odpowiadające tym systemom płyny — dlatego też stosowanie oryginalnych preparatów jest ze wszech miar wskazane.

Najważniejszą częścią zabiegu jest umiejętne nawijanie włosów na wałki. System użytego aparatu — nawijacz spiralny, czy płaski — nie stanowi tu wyłącznie o efekcie; zresztą każdy aparat ma swoje dobre i złe strony. Decydującą rolę odgrywa tu indywidualna zręczność — „ręka" fryzjera.

Na załączonych rysunkach widzimy fryzury, wykonane systemem płaskim, ze specjalnem uwzględnieniem ułożenia włosów do góry, przy odsłoniętem uchu.

Widzimy więc, że w zakresie trwałej ondulacji osiągamy coraz doskonalsze metody. Owoce tych metod tak długo jednak będą jeszcze nikłe, jak długo stosowana przez różne nieodpowiedzialne jednostki fuszerka stwarzać będzie chaos, uniemożliwiający uczciwą i solidarną współpracę koleżeńską.

*

(W numerze następnym zaznajomimy czytelników z zasadami trwałej ondulacji w zastosowaniu do włosów siwych, tlenionych i barwionych).



Wzory fryzur podane przez „Coiffeure Française Illustrée"
opracowane przez pp. Andreani i Grimberta.



Wzory modnych fryzur.

Dr. med. Bolesław Siwiński

Co szkodzi zdrowiu w zawodzie fryzjerskim

Fryzjer w swej pracy zawodowej przy dzisiejszym poziomie wysokim wiedzy higienicznej może spełnić tylko wtedy swe zadanie, jeżeli przestrzega zasady higjeniczne wpojone mu w szkole zawodowej.

Rola jego jako obrońcy zdrowia klientów posiada wówczas wybitne znaczenie profilaktyczne.

Ale fryzjer musi dbać nietylko o zdrowie klienteli, ale i o swoje własne, bo przecież w pracy swej styka się z ludźmi, a więc ze wszystkiemi szkodliwościami, jakie czyhają na wszystkich ludzi i jakich dostarcza obficie świat drobnoustrojów.

Naogół wydawałoby się, że praca fryzjera jest bardzo lekka i nie bywa źródłem szkody, idącej dla zdrowia pracownika zatrudnionego w zakładzie fryzjerskim.

Dlatego też młodzież chętnie garnie się do tego zawodu.

Wobec tego jednak, że szkodliwości dla zdrowia w pracy fryzjera istnieją, młodzież szczególniej rozpoczynająca ten zawód, lub mająca poświęcić się mu, winna zapoznać się z tą stroną pracy fryzjera, którą oświetla lekarz z punktu widzenia higjeny.

Otóż na stan zdrowia fryzjera może wywierać ujemny wpływ sam warsztat pracy, praca jako taka, szczególniej o ile nie jest zorganizowana na zasadach higjeny, wreszcie cały świat drobnoustrojów, a więc bakteryj, grzybków, jakoteż świat pasorzytów, które mogą przynieść do zakładu ludzie jako klienci.

Zakład fryzjerski winien posiadać lokal dostatecznie o b s z e r n y, by w zakładzie nie odczuwało się braku powietrza. Jak wiadomo życie bez tlenu jest niemożliwe. Ale tak samo niedostateczny dopływ tlenu do ustroju wywiera ujemny wpływ na tkanki człowieka. Wiadomo, że tlen łączy się w płucach z hemoglobiną krwi, barwikiem czerwonym, znajdującym się w czerwonych ciałkach krwi. Krwinki te roznoszą tlen poprzez naczynia krwionośne do wszystkich komórek naszego ustroju. Wszelki brak lub niedostateczna ilość tlenu odbija się natychmiast na stanie komórek i ich czynnościach.

A przecież fryzjer spędza życie swoje w zakładzie!

Poza korzyścią dla zdrowia lokal bardziej obszerny lepiej się prezentuje i nie odstrasza zamożniejszej publiczności.

W związku z rozmiarami odpowiedniemi troska o tlen w pracowni fryzjerskiej łączy się ze sprawą w i e t r z e n i a n a l e ż y t e g o lokalu pracy.

Pod tym względem najodpowiedniejszy jest lokal, który posiada wentylacyjne urządzenia.

Wietrzenie zakładu winno się odbywać systematycznie co jakiś czas i nietylko w porze letniej ale i podczas zimy.

Krótkie przewietrzanie lokalu nawet podczas mrozu jest konieczne i możliwe bez oziębienia zakładu.

Stała troska o wietrzenie lokalu usuwa z zakładu p y ł, który szczególnie po pobycie kilku ewentualnie kilkunastu osób obficie unosi się w powietrzu.

A jak wiadomo pył wdychany do płuc powoduje chorobę przewlekłą narządów oddechowych pod postacią p y l i c y.

Cząsteczki drobnego pyłu drażnią oskrzela i oskrzeliki, powodując nieżyty przewlekłe oskrzeli, które nieleczone doprowadzają do rozedmy płuc, ta zaś do zaburzeń ze strony serca. Pęcherzyki zaś płucne, będąc bardzo delikatnej budowy, przez pył są pokaleczone, ścianki ich poprzerywane, i w takim stanie płuca łatwo mogą stać się podłożem dla rozwoju gruźlicy.

Podczas wietrzenia należy otwierać górne części okien, wówczas bowiem powietrze wchodząc do górnej warstwy lokalu stopniowo ogrzewa się i nie powoduje szkodliwych przeziębień. Również dobrze jest upatrzeć odpowiednią chwilę do wietrzenia, gdy klienci załatwieni wyszli i w zakładzie niema nikogo poza pracownikami.

W walce z pyłem w zakładzie doskonale pomaga odświeżanie ścian i sufitów lokali.

D. c. n.

O wypadkach przy barwieniu włosów

U niektórych osób specjalnie wrażliwych, pewne gatunki barwników do włosów — wywołują wypadki. Zdarzają się one oczywiście tylko przy barwnikach, zawierających anilinę.

Wypadki te objawiają się przez występowanie pryszczy, czyli przez t. zw. w medycynie zaburzenia skórne. U niektórych osób widzi się jedynie zaczerwienienie, połączone ze swędzeniem, u innych pryszcze cieknące, wreszcie u osób bardzo wrażliwych, nabrzmienie tkanek, umiejscawiające się zwykle na czole, na powiekach, a w wypadkach wyjątkowych, sięgające aż do szyi. Wszystkie te wypadki nie są bynajmniej poważne i nie zostawiają żadnych trwałych śladów.

Klientka jednak, widząc nabrzmienia i pryszcze, przeraża się. Nadomiar złego, swędzenie, które odczuwa, jest nad wyraz przykre. W rzeczywistości jednak niema najmniejszego powodu do obaw, objawy ustąpią równie szybko, jak przyszły, bez recydywy i bez żadnych następstw. Oczywiście osoba, która uległa wypadkowi, nie może w przyszłości farbować się znowu tym samym produktem.

Trzeba, aby każdy fryzjer wiedział, że można wogóle uniknąć wypadków, jeśli zachowa się środki ostrożności w postaci próby wstępnej.

Z drugiej strony, należy koniecznie wiedzieć, iż można znacznie zmniejszyć powagę wypadku zapomocą zwykłego zmycia włosów słoną wodą.

Wypadek zostaje wywołany w rzeczywistości przez barwnik pozostały na włosach, lub będący w stanie rozkładania się, nie zaś przez barwnik już rozłożony. Zmycie włosów słoną wodą przyczynia się do kompletnego i natychmiastowego rozłożenia się wszystkich cząsteczek barwnika, które są jeszcze na włosach.

Należy tu postępować w sposób następujący:

Rozpuszczamy sześć łyżek stołowych czystej soli kuchennej w litrze wody. Następnie gotujemy tę słoną wodę w ciągu 3 do 4 minut i oziębiamy ją, wstawiając naczynie zawierające roztwór do zimnej wody.

Kiedy płyn stanie się letni, zwilżamy nim kawałek waty hygroskopijnej i przepajamy nim całe włosy, aż do korzeni. Następnie całą tę słoną wodę wylewamy powoli na włosy, rozsuwając promienie palcami, tak aby każdy włos został dokładnie zmoczony.

Słona woda powinna pozostać na włosach przynajmniej 10 minut, poczem spłókujemy je gotowaną ciepłą wodą.

Jeśli w chwili mycia niema pryszczy na skórze, można przyśpieszyć jeszcze rozłożenie się farby i uczynić ją szybciej nieszkodliwą, dodając 2 łyżki stołowe wody utlenionej 10%, na litr słonej wody.

Zabieg ten w rzeczywistości wstrzymuje skutki działania farby i trzeba go powtórzyć dwa razy w ciągu 24 godzin.

Naogół jeśli jakiejś klientce zdarzy się wypadek tego rodzaju, przybiega ona natychmiast do fryzjera. Jeśli ten ostatni umyje jej odrazu włosy przegotowaną słoną wodą, w sposób wskazany wyżej, w chwili kiedy ukazały się pierwsze objawy, to w dziewięciu wypadkach na dziesięć, wstrzyma się dalszy rozwój zaburzeń. Mycie to jest zawsze możliwe i łatwe do uskutecznienia, nie należy go nigdy zaniedbać, ani odkładać na później, nawet jeśli klientka skarży się tylko na swędzenie.

Reasumując: fryzjer może uniknąć wypadków, robiąc klientce próbę wstępną. Jeśli ma do czynienia z klientką, która zareagowała na farbę, powinien natychmiast umyć jej głowę gotowaną słoną wodą, oraz nie denerwować się ani nie niepokoić. Zaczerwienienie, obrzmienie i wysypka są przejściowe, niegroźne i uleczalne w ciągu kilku dni, bez pozostawienia jakichkolwiek śladów.

DZIAŁ INFORMACYJNY

Stawki podatku przemysłowego od obrotu dla fryzjerów i golarzy

Przedstawione Ministerstwu Skarbu, oraz poruszane na Naradzie Gospodarczej przez Samorząd Gospodarczy Rzemiosła, postulaty w sprawie zniżenia z 3% do 1,5% stawki podatku przemysłowego od obrotu dla zakładów fryzjerskich i golarskich już w najbliższym czasie zostaną przez czynniki miarodajne przychylnie załatwione.

Kongres Rzemiosła Chrześcijańskiego

19, 20 i 21 kwietnia r. b. odbędzie się w Warszawie Kongres Rzemiosła Chrześcijańskiego połączony z uroczystem odsłonięciem pomnika bohatera narodowego Jana Kilińskiego.

Kongres ten, poza celami ogólnemi będzie miał za zadanie, w pierwszym rzędzie rozpoczęcie propagandy rzemiosła.

W 1 dniu program Kongresu obejmuje nabożeństwo w katedrze św. Jana, odsłonięcie pomnika J. Kilińskiego i pochód rzemiosła; w 2 dniu — ogólne obrady; w 3-cim obrady branżowe.

Cech fryzjerów w Łodzi wysyła na tę uroczystość kilku delegatów ze sztandarem Cechowym oraz referentów na obrady branżowe.

W sprawie rozporządzenia o cechach rzemieślniczych

Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 20. II. r. b., o cechach rzemieślniczych (Dz. U. R. P. Nr. 16, poz. 147) postanawia w § 7 ust. 1, że „członkiem cechu może być każdy rzemieślnik, prowadzący w okręgu cechu samoistnie warsztat rzemieślniczy i posiadający kartę rzemieślniczą, a także wdowa po członku cechu, o ile na jej rachunek prowadzi się nadal warsztat rzemieślniczy przez zastępcę". Licząc się z faktycznym stanem rzeczy, że członkami cechów są również rzemieślnicy, posiadający tylko dyplomy mistrzowskie, oraz tacy, którzy z różnych uzasadnionych powodów, choć posiadają karty rzemieślnicze, jednak chwilowo albo też zupełnie nie prowadzą już warsztatów rzemieślniczych, Izba Rzemieślnicza w Łodzi wystąpiła do Związku Izb Rzemieślniczych z wnioskiem o poczynienie starań na terenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu w celu wyjednania zarządzenia, zezwalającego na przyjmowanie do cechu także wyżej wspomnianej kategorji rzemieślników.

W uzasadnieniu swego wniosku Izba Rzemieślnicza wskazała na to, że wykluczenia mistrzów i właścicieli chwilowo nieprowadzonych warsztatów mogłoby się ujemnie odbić na działalności cechów, które w rozwoju swoim mają wyżej wymienionym członkom bardzo wiele do zawdzięczenia nietylko pod względem materjalnym, ale też niemniej w zakresie prac, zmierzających do osiągnięcia celów i zadań, zakreślonych statutem.

Należy się spodziewać, że słuszne wystąpienie Izby znajdzie ogólne poparcie Samorządu Rzemieślniczego, a w następstwie całkowite uwzględnienie przez władze ministerjalne.

Rzemieślnicza Wystawa — Targi w Łodzi

Organizacja Rzemieślniczej Wystawy-Targów w Łodzi w ostatnich dniach znacznie posunęła się naprzód. Ministerstwo Komunikacji przyznało indywidualną zniżkę kolejową na wszystkie pociągi dla osób przyjeżdżających do Łodzi dla zwiedzenia Wystawy. Zniżka ta obowiązywać będzie przez cały czas trwania Wystawy przy drodze powrotnej z Łodzi do miejsca zamieszkania. Ponadto Zarząd Wystawy uzyskał zezwolenie na bezpłatny transport kolejowy w drodze powrotnej dla wszystkich eksponatów przywiezionych przez wystawców zamiejscowych.

Bardzo ciekawie przedstawia się sprawa udziału w Wystawie szkół dokształcających zawodowych, które przedstawią ogółowi piękne i interesujące prace uczniów. Na ten cel zostało przeznaczonych 150 m². Zostaną również uruchomione na Wystawie warsztaty szkół.

Zarząd Wystawy otrzymał już cały szereg zamówień na prywatne, własne pawilony firmowe.

W dzień otwarcia Wystawy t. j. dnia 17 maja odbędzie się w Łodzi Zjazd Rzemieślników Województwa Łódzkiego, a w dniach 23 i 24 maja zapowiedziany jest zjazd księgowych, organizowany przez Związek Księgowych w Polsce, ponadto w tym czasie ma się odbyć cały szereg innych zjazdów.

ODPOWIEDZI REDAKCJI, PORADY FACHOWE I PRAWNE

B-n. w Kaliszu. — Nie radzimy W.P. samemu przygotowywać płynów do trwałej ondulacji, gdyż, posługując się nawet przepisami, podanemi w pismach kosmetycznych, ale nie będąc fachowcem, może W.P. sporządzić płyn szkodliwy dla włosów i narazić się na poważne nieprzyjemności.

Fabryki, wyrabiające różne środki kosmetyczne, a w tej liczbie i płyny do trwałej ondulacji, odpowiadają swą firmą za skutki i są pod kontrolą odpowiednich Urzędów Państwowych.

Płyny podług przepisów wiedeńskich, z krajowych surowców, może W.P. nabyć pod marką „Faworyt".

Prenumerator z Ostrowia — Wskazówki o charakteryzacji teatralnej znajdzie W.P. w książce M. Orłowa i A. Poppa p. t. „Nowoczesny Fryzjer", którą administracja naszego pisma może wysłać W.P. po nadesłaniu przekazem pocztowym zł. 1,80

K-ak w Łodzi — Mistrz ponosi całkowitą odpowiedzialność za regularne uczęszczanie ucznia do szkoły zawodowej, i tłumaczenie, że ucznia wysyła z zakładu do szkoły — gdzie zaś on potem idzie, tego mistrz nie może wiedzieć — nie jest usprawiedliwieniem, gdyż mistrz ma możność kontrolowania obecności ucznia w szkole, żądając od niego legitymacji, w której jest odnotowywana obecność jego jak w szkole, tak i na zajęciach P. W. i W. F.

Z. w Łodzi — Nieszczęśliwy wypadek, o którym wspomina W.P., nie stanowi o winie fryzjera, jednak zawsze trzeba pamiętać, aby nie robić trwałej ondulacji paniom podczas okresowych niedomagań miesięcznych, oraz w pierwszych miesiącach ciąży.

G-in w Poznaniu — Uczeń winien uczęszczać do szkoły zawodowej nietylko do 18 roku życia, lecz tak długo, jak długo trwa nauka jego u mistrza. Konsekwencje przekroczenia tych przepisów ponosi mistrz, zatrudniający ucznia.

UWAGA BEZROBOTNI! fryzjerzy, fryzjerki, manikurzystki i uczniowie mogą umieścić jedno ogłoszenie o poszukiwaniu pracy bezpłatnie.

Popierajcie w pierwszym rzędzie firmy, które ogłaszają się w Waszem zawodowem piśmie „Przegląd Fryzjerski"

Przetwórnia Chemiczna E. J. PILC

Ruda Pabjanicka, ul. Staszica Nr. 24

poleca

**NIEZRÓWNANY PŁYN
DO TRWAŁEJ ONDULACJI WŁOSÓW**
sporządzony podług przepisów wiedeńskich

FAWORYT

zastosowany do różnych włosów.

NIEZRÓWNANY PUDER PO GOLENIU

FAWORYT

Cena tylko zł. 3 i 5 za kg.

Żądać
we wszystkich drogerjach, perfumerjach
i składach z dodatkami fryzjerskiemi

MIKROCHEMJA

(wł. PAWEŁ I TEODORA OLSZEWSCY)

WARSZAWA

MARSZAŁKOWSKA 142, TEL. 2-26-20 I 5-25-84

POLECAMY PO CENACH
KONKURENCYJNYCH
WSZELKIE CHEMIKALJA

DLA CELÓW
FRYZJERSKICH
I
KOSMETYCZNYCH

Na żądanie przygotowujemy recepty chemiczne gwarantując całkowitą poufność powierzonych nam przepisów.

FABRYKA LUSTER
i SZLIFIERNIA SZKŁA

„SZLIF"

Łódź, Kilińskiego 78, tel. 158-37

Specjalność: Urządzenia fryzjerskie od najskromniejszych do luksusowych

ŚLUSARNIA MECHANICZNA I ZAKŁAD GALWANICZNY

M. HENKE

Łódź, ul. Piotrkowska 89, telef. 178-89



Dla P. P. Fryzjerów chełmy do suszenia włosów, miski i bańki do mycia.

Galwanizacja: Srebrzenie — Niklowanie — Miedziowanie — Oksydowanie—Polerowanie itp.

ZAKŁAD ŚLUSARSKI-BLACHARSKO-DEKARSKI

A. JESKE i W. STACH

Łódź, ulica Wólczańska Nr. 129 (Anny 13)

Wykonywa reparacje studzien, wodociągów, piecy kąpielowych, spawanie metali oraz wszelkie roboty w zakres ślusarstwa wchodzące

ARTYSTYCZNA PRACOWNIA LALEK FRYZJERSKICH

Lalki woskowe i z masy alabastrowej.
Wyrób, odświeżanie i reparacja

W. BUGSEL ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA NR. 154

ZAKŁAD GRAWERSKO-PIECZĘTARSKI

A. ERTNER

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 142

Wykonuje: monogramy, medale, odznaki, stemple itd.

Przedstawicielstwo nowoczesnych aparatów parowych
DO TRWAŁEJ ONDULACJI

FALA-RECORD

ŁÓDŹ, ULICA WÓLCZAŃSKA NR. 112

Cena aparatu zł. 255, gotówką 10% z conta.

Popierajcie w pierwszym rzędzie firmy, które ogłaszają się w Waszem zawodowem piśmie „Przegląd Fryzjerski“

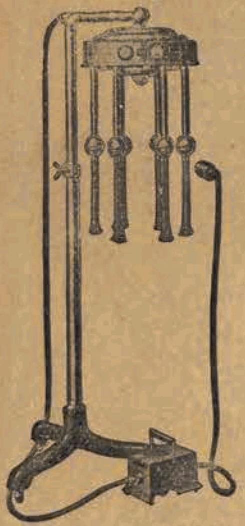
›LIGRA‹

BIURO PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE, SPÓŁKA Z OGR. ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

WARSZAWA, MARSZAŁKA FOCHA 2, TEL. 5 26-48

ADRES TELEGRAFICZNY: „LIGRA WARSZAWA“

Aparaty „IDEAL“ do ondulacji trwałej



z jednoczesnem przyłączeniem 36 ogrzewaczy z zegarem kontrolnym dającym sygnał automatycznie.

Niezastąpiony, prosty, dający zadziwiająco dobre rezultaty, obsługa łatwa, bezpieczny (napięcie niskie 24/16 wolt), eleganckie wykonanie, cena bardzo przystępna, koszta pracy niskie.

Suszarki motorowe „IDEAL“

Z przyłączeniem do przewodu świetlnego, pracuje zupełnie cicho i daje zadziwiająco dobre rezultaty. Suszą każdą fryzurę w najkrótszym czasie; kaptur przekręcalny (patent ochr.) i przestawialny we wszystkich kierunkach, elegancko poniklowany, stanowi ozdobę każdego salonu fryzjerskiego.

Suszarka elegancko wykonana ze statywem o rolkach gumowych z kompletnem uzbrojeniem elektrycznem.



Rejonowi przedstawiciele we wszystkich większych miastach Polski.

W POZNANIU: Moskwiak i Przysada, ul. Sew. Mielżyńskiego 22/7; w ŁODZI: A. Popp, Traugutta 5.

Żądajcie we wszystkich księgarniach nową książkę

„NOWOCZESNY FRYZJER”

ZAWODOWE RADY I WSKAZÓWKI DLA FRYZJERÓW
ILUSTROWANY PODRĘCZNIK DO EGZAMINÓW
CZELADNICZYCH I MISTRZOWSKICH
ORAZ DO UŻYTKU PRAKTYCZNEGO

OPRACOWALI:

M. ORŁOW
Nauczyciel materjałoznawstwa i technologji Szkoły Zawodowej dla Fryzjerów w Łodzi

A. POPP
Dyplomowany Mistrz zawodu fryzjerskiego w Łodzi

CENA ZŁ. 1.80

SKŁAD GŁÓWNY: **KSIĘGARNIA ŁÓDZKA „CZYTAJ”**, ŁÓDŹ, UL. PREZ. NARUTOWICZA 2.

Również do nabycia

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA OPIEKI SPOŁECZNEJ
Z DNIA 18 WRZEŚNIA 1935 ROKU

o PRZEPISACH SANITARNYCH

DLA ZAKŁADÓW FRYZJERSKICH I GOLARSKICH
NA GRUBYM PAPIERZE

Cena zł. 0.80
z przesyłką poczt. zł. 1.—

...rajcie w pierwszym rzędzie firmy, które ogłaszają się w Waszem zawodowem piśmie „Przegląd Fryzjerski"

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Łódź, ul. Przejazd 19, tel. 214-64 i 110-55 — czynna codziennie, prócz świąt od 9 do 13 i od 15 do 17.

PRENUMERATĘ W ŁODZI przyjmuje „Przegląd Fryzjerski" oraz księgarnia „Czytaj", ul. Narutowicza 2.

W WARSZAWIE: „Księgarnia Naukowa" ul. Marszałkowska 133 i księg. „E. Kuthana" Plac Trzech Krzyży 12.

W POZNANIU: Biuro ogłoszeń P. A. R. Al. Marcinkowskiego 11.

PRENUMERATA:

Z przesyłką kwartalnie	zł.	1.50
rocznie	„	5.—
do końca roku 1936	„	3.50

Pojedyncze numera w cenie zł. 0.70 gr. do nabycia wyłącznie w administracji „Przeglądu Fryzjerskiego".

CENY OGŁOSZEŃ:

Cała strona	zł.	80.—
1/2 „	„	40.—
1/4 „	„	20.—
1/8 „	„	10.—
1/16 „	„	5.—

Drobne ogłoszenia za słowo 10 gr.

Dla ofiarujących pracę (do 12 słów) zł. 1.—

Dla poszukujących pracę jednorazowe ogłoszenie bezpłatnie.

Redaktor i wydawca nauczyciel Szkoły Zawodowej dla Fryzjerów w Łodzi — MIKOŁAJ ORŁOW.

Odbito w „Drukarni Polskiej" L. Mazurkiewicza i S-ki w Łodzi ul. Kilińskiego 93, róg Przejazd, tel. 214-64.